

Katastrofa małej amfibii

#Lotnictwo cywilne 2 kwietnia 2010

Wczoraj na rzece St.Clair w stanie Michigan rozbiła się lekka amfibia Mermaid. Jej 80-letni pilot zginął.

Image not found or type unknown

Do katastrofy doszło wczoraj przed 13:00 czasu lokalnego w rejonie kanału między wyspami Algonac i Harsens w Clay Township (ok. 50 km od Detroit). Mała amfibia leciała wzdłuż rzeki na południe. Według świadków spadła do wody pod ostrym kątem. Przyczyny katastrofy są na razie nieznane. Jednym ze świadków zdarzenia był 53-letni doker Ronald Mikołajczyk, który usiłował udzielić pomocy pilotowi. Ten jednak zginął na miejscu.

Rozbity wodnosamolot, jednosilnikowy górnopłat Czech Aircraft Works Mermaid, nr rej. N853CZ, nr ser. 06MM008, wyprodukowany w 2007, należał do Michigan Sport Aviation LLC z Grosse Pointe.

Samolot pilotował 80-letni Mike Carey z Grosse Pointe. Miał licencję pilota ponad 50 lat.

Image not found or type unknown

Do katastrofy doszło wczoraj przed 13:00 czasu lokalnego w rejonie kanału między wyspami Algonac i Harsens w Clay Township (ok. 50 km od Detroit). Mała amfibia

leciała wzdłuż rzeki na południe. Według świadków spadła do wody pod ostrym kątem. Przyczyny katastrofy są na razie nieznane. Jednym ze świadków zdarzenia był 53-letni doker Ronald Mikołajczyk, który usiłował udzielić pomocy pilotowi. Ten jednak zginął na miejscu.

Rozbity wodnosamolot, jednosilnikowy górnopłat Czech Aircraft Works Mermaid, nr rej. N853CZ, nr ser. 06MM008, wyprodukowany w 2007, należał do Michigan Sport Aviation LLC z Grosse Pointe.

Samolot pilotował 80-letni Mike Carey z Grosse Pointe. Miał licencję pilota ponad 50 lat.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o